Ner 184. ROK 1842. SOBOTA 13 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Euzed i.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dobrowój.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 6''' 370	+ 13°	1,5''' 30	Pn Wschodni słaby	Pogoda	
11	2	6, 065	+ 21,	8,6, 27	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	6, 021	+ 15,	5,5, 69	PPn Wschodni słaby	„	Błyskawica

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Dyrektor Instytutu Technicznego.

Na mocy rozporządzenia Wys. Senatu Rząd. pod dniem 7 Lipca r. b. do Nru 3046 zapadłego i reskryptu JW. Kommissarza Rząd. przy Instytutach Naukowych pod dniem 30 Lipca b. r. do Nru 651 wydanego, ogłasza konkurs na katedrę professora Religii i nauki moralnéj przy szkole Technicznéj w dniu 26 Września r. b. odbyć się mający. Kandydaci do téj posady złożyć powinni do dnia 20 Sierpnia r. b. w kancellaryi Dyrektora Inst. Tech. podania swe do których dołączyć mają: 1) metrykę, 2) curriculum vitae, 3) zaświadczenia z odbytych nauk w Wydziałach filozoficznym i teologicznym z postępem dobrym, 4) jeżeli kandydat nie jest tutejszo-krajowym złożyć ma pozwolenie od właściwego rządu. Pensya do téj posady przywiązana stósownie do etatu jest 1400 złp. z obowiązkiem wykładania Religii i nauki moralnéj w szkołach Technicznéj i Wydziałowéj

Kraków dnia 4 Sierpnia 1842 r.

Kosicki.

Budowa nowego Teatru na placu S. Szczepana idzie z wielkim pośpiechem; — możemy zapewnić teraz Publiczność, że z dniem 1 Stycznia 1843 niezawodnie otwartym będzie.

Kompania artystów naszych pod dyrekcyą P. Chełchowskiego, doznaje ciągle dobrego powodzenia w Poznaniu; szczególniejsze oklaski i pochwały w pismach publicznych odbierają: Panna Palczewska, PP. Królikowski, Chomiński i Richter. W ogólności gazeta Poznańska wyznaje, że tak wybornéj kompanii nie było jeszcze w Poznaniu; są nawet lubownicy, którzy przez tenże dziennik usiłują nakłonić P. Chełchowskiego aby pozostał na zawsze w Poznaniu, — z czego jednak nic być niemoże.

Początkowa polemika przeciw naszym artystom w Gazecie Poznańskiéj i dawanie nad niemi pierwszeństwa miernym powiększéj części talentom, jakiejś na prędce zebranéj przeszłoroczn
éj

kompanii P. Łozińskiego, była tylko owocem osobistéj niechęci i grubego nieznawstwa tamtejszego recenzenta, który nią sam siebie pokaleczył.

Spodziewamy się powrotu naszych artystów na pierwsze dni Września; — widowiska, dawane będą tymczasowo w dawnym teatrze, aż do Stycznia. Publiczność, niemając tego lata żadnych widowisk dramatycznych, z utęsknieniem oczekuje powrotu kompanii P. Chełchowskiego. — Zdaje się że do dziś dnia kompanija ta, już opuściła Poznań.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Izba deputowanych. Posiedzenie d: 4 Sierpnia.

W dalszym ciągu sprawdzeń pełnomocnictw P. Ducos wnosił za unieważnieniem pana Lenoble w Vitry, dla tego że w obwodzie wyborczego kolegium sprawuje urząd prokuratora królewskiego, a to jest jedną z inkompatybilitacyi prawem oznaczonych. Wybór pana Lenoble bez dalszych rozpraw unieważniono. Pan Peyramont złożył raport o wyborze pana Floret w Carpentras. Po niejakich sporach i zarzutach rządowi czynionych, że używa intryg, zastraszeń i przekupstw w kolegiach wyborczych, zgodzono się na wniesienie za śledztwem w zwykłéj formie i na tymczasowe odłożenie przypuszczenia pana Floret.

Wybór pana Allier w Embrun dał podobnież powód do protestacyi w których nieprawe zabiegi wykazano. Izba postanowiła, jak poprzednio przypuszczenie pana Allier tymczasem odłożyć. Przy odejściu poczty zdawanie raportów o wyborach trwało ciągle.

Paryż 4 Sierpnia.

Karawan przeznaczony do przewiezienia ciała xięcia Orleanu do Dreux stanął o godz. $3\frac{2}{1}$ rano przed bramą katedry *de Notre Dame* i o 4éj już ruszył w drogę. Całe duchowieństwo wśród modłów za umarłych odprowadziło zwłoki aż pod wielki portyk. Zaraz po wyniesieniu trumny mnóztwo rzemieślników zajęło się uprzątnieniem obić żałobnych; o godz. 11 kościół *de Notre Dame* przybrał zwykłą wewnętrzną postać.

Giełda 4 Sierpnia. Czynności na dzisiejszéj giełdzie były bardzo ograniczone, a renty francuzkie na sprzedaż bardziéj wystawione, jak poszukiwane. Oczekują wyboru prezesa izby deputowanych nim się zechcą w nowe wdawać spekulacye.

Z *Bar sur Aube* nadeszła sztafeta że miasto to stoi w płomieniach i że trzecią część jego ogień już pochłonął.

HISZPANIA.

Madryt 26 Lipca.

Reorganizacya dworu młodéj królowéj ostatniemi czasy miała być powodem do niejakich nieporozumień między Arguellesem i rejentem, zdaje się jednak że się w sposób dobry pogodzono.

Infant Don Franciszek de Paula otrzymał nakoniec pozwolenie przedstawić królowéj najstarszego swego syna; jednak rejent miał się do tego przychylić pod tém tylko warunkiem że przedstawiony w dniach 8 Madryt opuści. Dowiadujemy się że królowa z wielką przyjęła radością kuzyna swego i nabawiła rejenta gorszego jeszcze humoru.

Wszyscy są oburzeni srogiém postępowaniem jenerała Zurbano w Katalonii i bardzo ganią mu że Rodil naczelnictwo oddał, aby w Madrycie ministerstwo wojny objąć.

Dnia 27 Lipca.

Przewidując możebne wypadki jakie śmierć Xięcia Orleanu za sobą pociągnąć może *Eco del Commercio* radzi aby naród hiszpański zbliżył się w stosunkach swoich do Francyi dla wspólnego interesu politycznego; jakoż nowe ministerium usilnie pragnie przywrócenia przerwanych układów dyplomatycznych, jakto hrabia Almodowar dał wyraźnie poznać posłowi brazylijskiemu, że pan Gonzales bardzo chybił iż sporu etykietalnego nie starał się w dobry sposób za-

łatwić i że teraźniejszego ministerstwa jest staraniem, aby się względem tego punktu z rządem francuzkim porozumieć.

Opiekun królowéj kazał wczoraj cztery najpiękniejsze konie ze stajen królewskich wybrać i przesłać w darze królowéj angielskiéj; rejent zaś rozkazał, aby na jego koszt kupiono ogiera najlepszéj rasy andaluzyjskiéj dla xięcia Alberta.

Infant Don Franciszek oświadczył życzenie przyięcia ciała dyplomatycznego raz jeszcze przed swoim odjazdem; ale zdaje się że ono temu życzeniu nie odpowi; zdaniem posła bowiem angielskiego takowe odwiedziny nie zgadzają się z godnością posłów zagranicznych.

(*Dopisek*) Rząd przesłał Infantowi Franciszkowi de Paula rozkaz do wyjazdu i zarazem 12000 piastrów w gotowiznie, a 40000 w wexlach na Hawannę wydanych.

Słychać że minister spraw zagranicznych hr. Almodowar ma zamiar podać się do dymissyi.

NIEMCY.

Kamenc (w Saxonii) 5 Sierpnia o godzinie 5. Nasze miasto stoi w płomieniach, z 500 domów zaledwo 100 jeszcze stoi. Spaliły się między innemi: ratusz, kościół wendyszski, wszystkie oberże, apteka, dom pocztowy, wraz z zabudowaniem. Dotąd znaleziono z osób w pożarze zniklych nieżywą kobietę i dziecię. Ogień zajął się wczoraj o godzinie 11 w wieczór prawdopodobnie z nieostrożności pewnéj kobiety. W chwili gdy to pisze, ogień coraz się szerzy na wszystkie strony. Wszystkie środki do gaszenia są bezskutecznemi; dla tego ratuje się każdy gdzie może; gwałtowny wiatr pędzi teraz ogień na całe miasto i część przedmieść. Po największéj części mieszkańcy nie zdołali nic ocalić, gdyż ogień prędko wszystko ogarnął, a wody w krótce zabrakło.

PORTUGALIA.

Lizbona 25 Lipca.

Ratyfikacye traktatów handlu i przeciw handlowi niewolnikami między Portugalią i Anglią zawartych wymieniono i jeszcze tego samego dnia rada stanu ogłosiła postanowienie uznające handel niewolnikami za rozbój morski.

W skutek nowego traktatu handlu z Anglią rząd hiszpański widzi się spowodowanym zabespieczyć swoje granice od strony Portugalii, celem zapobieżenia przemycaniu składów angielskich do Hiszpanii. Z tego powodu jenerał Rodil miał już wyruszyć na czele 12000 korpusu ku północno-portugalskiéj granicy, a na południe ma się udać takiż oddział wojska; skład nowego gabinetu jeszcze nie nastąpił; izby dotąd zajmują się sprawdzeniami pełnomocnictw; dwór przywdział miesięczną żałobę po śmierci Xięcia Orleanu.

BELGIA.

Bruxella 1 Sierpnia.

Xiążę Sasko-Koburg-Gotha o mało wczoraj podług doniesienia Gazet belgijskich, nie padł ofiarą niedbałości na kolei żelaznéj. Gdy Xiążę ten wieczorem o godzinie 11 z osobnym konwojem z Bruxelli do Ostendy wracał, nie ustawiono dobrze tak zwanego »*Excentrie*«, i pociąg z nadzwyczajném uderzeniem zemknął się z kolei. Zaraz potém następował zwyczajny pociąg, któryby pierwszy niezawodnie był zdruzgotał gdyby go maszynista nie był na szczęście dość wcześnie wstrzymał. Strażnik kolei żelaznéj, który się tego niedbalstwa dopuścił, jest ojcem pięciorga dzieci i rzucił się Xięciu do nóg, aby za wstawieniem się jego przebaczenie Dyrekcyi otrzymać. Xiążę nie odmówił mu swego wstawienia się u rządu.

TURCYA.

Konstantynopol 20 Lipca.

Według ostatnich wiadomości turcy odnieśli korzyści nad persami których wyparli ze stanowisk zajętych; ale uzbrajania się ostatnich dowodzą że się na formalną zanosi wojnę. Persya żąda 50 milionów piastrów odszkodowania za odstąpione pograniczne miejsca; Tahir basza wniósł na posiedzeniu Dywanu, iż lepiéj żądaną summę zapłacić jak w wojnę się wdać

która chociażby się nawet zwycięzko dla Turcyi skończyła, zawsze dziesięć razy więcéj kosztować będzie; ale zdanie jego nieprzemogło i wojska śpieszą zewsząd ku granicy perskiéj.

INDJE WSCHODNIE.

Rzeczy w Afganistanie nie odmieniły się od czasu ostatnich wiadomości, to tylko dowiadujemy się że gubernator jeneralny miał wydać rozkaz do odwrotu wojsk z Afganistanu, coby tylko w skutek układów nastąpić mogło.

Rozmaitości.

Gdy uwięziono Doktora Hayvard, dla tego, że napisał dzieje Henryka IV. Królowa Elżbieta, która dla wielu miejsc w tém dziele bardzo rozgniewała się na autora, zapytała Dra Bakona, jednego z swoich Radzców: »Czy nie wypadałoby Doktora Hajvard z powodu tego dzieła o zdradę stanu obwinić?« »O zdradę stanu bynajmniéj, N. Pani» odrzekł Bakon, »ale o kradzież!» »Jako? o kradzież!» zapytała zdziwiona Monarchini. »Nie inaczéj, o kradzież, gdyż on w tém dziele niemiłosiernie Tacyta okradł.»

Zabawne nieporozumienie. Wiadomo, że Ludwik XVIII. był biegłym w łacinie i przytaczał często w mowach swoich cytaty z klassyków rzymskich, mianowicie z swego ulubionego poety Horacego. Jednego razu podczas krytycznych chwil swojego panowania, wezwawszy do siebie wielu Ministrów i Marszałków, zakończył obradę temi słowy: „A teraz Mości Panowie idźcie do swego zatrudnienia z ufnością i odwagą, czyli jak mówi poeta: *Macte animo.* Jeden z Marszałków, dzielny wojownik z czasów Cesarstwa, ale z łacińskim językiem mniéj obeznany niż z kartaczami, zbliżył się w przedpokoju do swoich towarzyszy i oburzony niezwyczajną i niesłychaną popędliwością Króla, rzekł: „Tegom się przecie nie spodziewał; nawet Napoleon, z którym miałem niejednę burzliwą scenę, nie używał do swoich sług podobnego wyrazu.» »A cóżto Król tak niegrzecznego powiedział«, zapytali zdziwieni towarzysze Marszałka. »Co powiedział?» odrzekł tenże, »czyliż nie mówił wyraźnie: *Allons, partez, animaux!*»

Malarz Chiński. Pewien Chińczyk będący naocznym świadkiem męczeńskiéj śmierci jednego z missionarzy chrześciańskich, był tak mocno wzruszony nie zachwianym męztwem tegoż misyonarza, że przeszedł na wiarę chrześciańską. Wsiadłszy na okręt popłynął do Europy, i przybywszy jako pielgrzym do Rzymu, zaczął się do malarstwa przykładać. Uczynił w téj sztuce znaczne postępy, a w Londynie wystawiono teraz malowany przez niego obraz, który z poprawnego rysunku i żywego kolorytu powszechnie jest wielbiony. Przedmiotem tego obrazu jest: »*Śmierć chrześciańskiego missionarza*» któréj on sam był naocznym świadkiem, i która go do przyjęcia wiary chrześciańskiéj skłoniła.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 11 do dnia 12 Sierpnia.

Sawicki Alojzy ob., Stanowski Ludwik, Witaszewski Karol ob., Roniszewski Piotr ob., Potocka Ewa hr., Stankowski Walenty ob., Siemiński Wincenty ob., z Polski; — Szymczykiewicz Konstanty ob., Łubiński Xawery ob., Czacka Franciszka hr., Bogusz Nikodem ob., Piotrowska Magdalena ob., z Galicyi; — Siman Adolf, Mittmann Adolf ob., Naimann Gotlieb z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Hochedlinger Xawery ob., Łubiński Xawery ob., Szymczykiewicz Konstanty ob., Skierkowski Sylwester ob., do Polski; — Leichtenberg Wilhelm, Sołtyk Henryk ob., Młodecki Paweł, do Galicyi; — Ukte, Schneider Adolf, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 13,913.

DYREKCYA POLICYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, że w jéj depozycie znajduje się złoty Medal od osoby podejrzanéj odebrany, kto przeto sądzi się bydź tegoż właścicielem zechce się zgłosić do Dyrekcyi Policyi w przeciągu trzech miesięcy.

Kraków d. 8 Sierpnia 1843 r.

Dyrektor Policyi
WOLFARTH.
(1r-) Sekr. *Ducillowicz.*

W dniu 16 Sierpnia 1842 r. o godzinie 9 zrana na placu publicznym obok Sukiennic w rynku głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą wdrodze exekucyi sądowéj prawnie zajęte ruchomości jako to: odzież męzka rozmaita, parasole, damskie i męzkie rozmaitego gatunku oraz różne materye i t. p. O czém chęć licytowania mających zawiadomiam,

Kraków d. 3 Sierpnia 1842 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

W Poniedziałek z powodu uroczystego święta Gaz. Krak. nie wyjdzie